

NO WDZEN

Book IV.

Warszawa, sobota dn. 26.8.1944 r.

Nr. 914

DORPAT ZAJĘTY.

412791 IN Red P A R Y Z

Moskwa, 26.8.44. Wieczorny komunikat sow. z dn. wczorajszego donosi o zajeciu Dorpatu i 60 dalszych miejsc. łącznie z miastem Elva. Na pld. od Łomży oddziały ros. wywalczyły sobie drogę naprzód, zdo bywając przeszło 40 miejsc. Na wsch. i pń. wsch. od Pragi oddziały sow. skutecznie odpierały przeciwnatarcia niemiec- kie i przechodząc do przeciwwuderzenia, poprawiły swoje pozycje. Operujące na froncie rumuńskim armie ros. nawiązały z sobą łączność i posuwają się szybko naprzód w kierunku Galaczu i Bukaresztu. Siły II i III frontu ukraińskiego oto- czyły grupę wojsk niemieckich, składają- cą się z 12 dyw. w rejonie na pld. zach. od Kiszyniowa. Wszystkie próby npla ma- jące na celu przełamanie otaczającego pierścienia zostały unicestwione. Ros- janie zdobyli miasto Kilia.

PARYŻ. WOLNY.

Londyn, 26.8.44. Wojska angielskie dotarły do Havru. Przekroczone rzekę Risle koło Brienne. Anglicy uczynili wielki wyłom nad rzeką Toucq. Niemcy w ucieczce na wschód dążą do linii Maginot'a, starając się unikać walk i odwracać się od przeciwnika. Niemiecki komendant Paryża poddał się wczoraj gen. Leclerc. Wojska sprzymierzone posunęły się doliną rodną 60 km na półn. od Marsylii i zajęły miasto Arles.

Rumunia w wojnie z Niemcami.

Bukareszt, 26.8.44. Radio tutejsze donosiło wczoraj wiecz., że wojska niem. po przeprowadzeniu masowego bombardowania miasta przez nurkowce - usiłowały zająć położone w pobliżu Bukaresztu lotnisko Beneasa. Wszystkie ataki npla odparto z ciężkimi dlań stratami. Wzięto 4000 jeńców niemieckich. Bukareszt został uwolniony całkowicie od Niemców. Liczne oddziały niemieckie w Rumunii składają broń bez walki.

Cztery lata temu rozeszła się po świecie straszna, hiena- wiaść. Paryż padł! Paryż był dla nas nie tylko najpiękniejszym miastem Europy, stolicą jej kultury, lecz był miastem szczególnie drogim sercu każdego Polaka. Paryż był wreszcie stolicą Francji, państwa, od którego przede wszystkim spodziewaliśmy się wówczas ratunku.

Hitler stanął u szczytu
powodzenia, Europa pogrążyła
się w ciemną beznadziejną
noc. Dziś Paryż jest już wol-
ny i koło fortuny wojennej
obraca się w odwrotną stronę
z zadziwiającą szybkością.

Armie alianckie we Francji.
decydującej bitwie pod Falaise
armia niemiecka przestała istnieć, podobnie jak część
armii 15-tej 275 000 ludzi
zangażowanych w tej bitwie
Niemcy stracili 400 000, a
reszta znalazła się w pani-
cznej ucieczce w kierunku
wschodnim. W Paryżu wybuchło
powstanie, które wspierane
skutecznie oskrzydłującym ma-
newem aliantów doprowadziło
po krótkiej walce do opanowa-
nia miasta przez Francuzów.
Linia Sekwany przerwana w 3
miejscach, pozbawiona sił ży-
wych, wystarczających do os-
tatecznej obrony utraciła wa-
rtość obronną. Na płd. od Pa-
ryża 3. armia ameryk. posuwa
się szybko na wschód, zagrażając
otoczeniem lewemu skrzy-
dłu cofających się wojsk nie-
mieckich. Panowanie w powie-
trzu należy niepodzielnie do

1963 Ck. 1459

/dok. ze str. 1/

sprzymierzonych. Dowództwo niemieckie, pozbawione zupełnie lotnictwa wywiadowczego jest oślepięte i nie może zorientować się w sytuacji. Alianckie lotnictwo bombardujące uniemożliwia z jednej strony zorganizowany odwrót, z drugiej zaś nie pozwala Niemcom na ugrupowanie jakichkolwiek wojsk. Powstanie ogarnię prawie całą Francję, potęgując do nieskończoności ogólny chaos na tyłach niemieckich. Wreszcie wojska alianckie, które wylądowały na południu pędzą przed sobą resztki VI armii niem. i dążą forsownymi marszami wzdłuż doliny Rodanu do połączenia się z głównymi siłami we Francji środkowej. Pogrom we Francji jest tak zupełny, że nawet trudno przewidzieć, gdzie Niemcy zdecydują się na próbę oporu. Prądopodobnie dopiero nastąpi to na granicy Niemiec, na linii Zygfrйда, która była swego czasu niezgorzej reklamowana od czasu atlantyckiego.

Czy to im się uda, tym resztkom pobitych wojsk, zasilonych pospiesznie batalionami starych rekrutów z ostatniej mobilizacji Himmlera? Wartość linii obronnej słabo obsadzonej jest bardzo wątpliwa, a wojna zbliża się do granicy. Rzeszy od zachodu znacznie szybciej niż od wschodu. Gdy zaś wojska alianckie staną na ziemi niemieckiej - stanie się dla każdego jasnym, iż rozpoczęła się ostatni rozdział drugiej wojny światowej w Europie - rozdział, którego zapowiedzią jest wyzwolenie Paryża.

WIADOMOSCI RÓŻNE.

PAT. 26.8.44. W czwartek między godz. 5 a 5.30 pp. spadło między ul. Targową a mostem Kierbedzia 8 pocisków artylerii sow. ciężkiego kalibru.

"Ryczące krowy" obsypały wczoraj minami zapalającymi dzielnicę połudn. Dziś od rana npl. atakuje w kierunku Królewskiej.

SZCZEGÓŁY ZDOBYCIA CAFE CLUBU.

Warszawa, 26.8.44. PAT. W zdobytym wczoraj rano przez oddziały AK "Cafe Clubie" zaskoczono przy śniadaniu 35 Niemców. Atak polski został przeprowadzony z dwóch stron: z piwnic i podwórka. Żołnierze Wehrmachtu nie stawiali większego oporu, nie otrzymali też żadnego wsparcia z BGK, w którym broni się jeszcze około 60 Niemców. W zdobytym Cafe Clubie uwolniono sporo Polaków, używanych przez załogę niemiecką do czynności gospodarczych. W czasie oblężenia załoga niem. komunikowała się z dworcem Głównym przez tunel kolejowy. W zdobytej kawiarni znaleziono znaczne ilości żywności i amunicji.

WIEŻA RATUSZA TWORZY BARYKADY.

Warszawa, 26.8.44. PAT. Plac Teatralny jest dziś "ziemią niemyją". Bombardowany i ostrzeliwany ustawicznie przez wszelaką broń wroga doprowadzony został do stanu ruiny. Ratusz jest spalony; z wieży jego ruiny tworzą przed gmachem naturalną barykadę. Z budynków magistrackich sterczą tylko gołe mury. Podobne rumowisko przedstawia pałac Blanka; służy on naszym oddziałom jako osłona przed strzałami niemieckimi z teatru Wielkiego. Więzienie przy ul. Daniłowiczowskiej, pomimo licznych ataków ze strony niemieckiej, trzymane jest silnie przez oddziały AK. Ludność cywilna została z więzienia ewakuowana. Próby niem. zdążające do podpalenia więzienia, zostały zniweczone.

SYTUACJA NA MOKOTOWIE.

Warszawa, 26.8.44. PAT. W naszych rękach znajdują się znaczna część Mokotowa od ul. Różanej aż do kolonii lotniczej i dworca kolejki Grójeckiej. Służew jest terenem bezpańskim. Docierają tu patrole polskie. Niemcy są w rejonie torów wyścigowych na Służewcu. Dolny Mokotów i Sielce opanowane są przez formacje polskie od belgijskiej. Promenady do Tatrzańskiej, Koszubskiej i Czernakowskiej. Npl. nacierał od strony Wilnowa. Sadyba i Sielce zostały wzmocnione kompanią z lasu, doskonale uzbrojoną. Npl. utrzymuje swoje pozycje nie przejawiając zbytnej aktywności.

D